

Media w Niemczech ślepo wierzą propagandzie USA

3 października 2016

Niemieckie media, relacjonując konflikt w Syrii, ślepo powtarzają amerykańską retorykę i celowo tworzą obraz „wroga” – powiedział w rozmowie z agencją Sputnik członek partii SPD Albrecht Müller. Według jego słów, niemieckie media informują o wojnie w Syrii w sposób stronnictwo, a większość wiodących stacji telewizyjnych i gazet w tym kraju jest blisko „związana z transatlantyckimi interesami”.



Müller twierdzi, że problem polega na tym, że każdą amerykańską propagandę na temat wojny w Syrii od razu zaczynają powtarzać środki masowego przekazu w Niemczech. „Na przykład, jeśli John Kerry powie, że Rosja bombarduje wschodnią część Aleppo i nazwie je „barbarzyństwem”, to samo powtórzy niemiecki rząd federalny, telewizja ARD, niemieckie gazety bez względu na to, czy to prawda” – powiedział polityk.

Jego zdaniem „barbarzyństwo w Syrii można zobaczyć na każdym kroku”, ale niemieckie media jedynie powtarzają słowa Kerry’ego. „To takie postscriptum do propagandy. My w Niemczech jesteśmy bezpośrednio związani z tym, co powiedziano

w USA” – ocenił.

Müller przypomniał, że wcześniej jego rodak, dziennikarz Jürgen Todenhöfer ujawnił powiązania między Stanami Zjednoczonymi a Al-Kaidą, co było policzkiem dla niemieckich mediów, które twierdziły, że Zachód pomaga jedynie umiarkowanej opozycji. „Nie mogę oceniać, jak bardzo jest konieczna agresja Zachodu w Syrii, ale jedno wiem na pewno: wszystkie próby obalenia reżimów w Libii, Iraku i Afganistanie doprowadziły do jeszcze większych zniszczeń i ofiar” – podkreślił Müller.

Zdjęcie: [Sir James](#) (CC BY 3.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com